KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 6 (18) Listopada 1858 Roku. № 306. Jutro, Śtej Elżbiety Królowej Węg: Wd:.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancellarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Wyszły po ukończeniu nauk z Gimnazjum w Piotrkowie, Szlachcic Ernest *Tymowski*, Urzędnikiem Kancellaryjnym. W Kancellarji Rady Administacyjnej: przyjęci do służby: Franciszek *Lechowski* i Stan: *Suszkowski*, na nadetatowych Urzędników Kancellaryjnych. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Nauczyciel języka niemieckiego Szkoły Powiatowej Realnej przy ulicy Leszno w Warszawie Jan *Aspis*, p. o. Nauczyciela tegoż przedmiotu w Szkole Weterynaryjnej Warszawskiej, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, i Kontroller Kassy Poborowej pomocniczej przy Magistracie m. Warszawy Józef *Bogusławski*, Intendentem Instytutu zdrożnych Xięży na Łysej Górze. W Wydziale Komissji R. P. i Skarbu, mianowani: Kontroller Kassy Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, Sekretarz Kolleg: Stan: *Domański*, p. o. Kontrollera Powiatowego Okręgu Sejneńskiego; Adjunkt Prawny Wydziału Administrac: w Rządzie Gub: Płockim Jul: *Mejer*, p. o. Adjunkta Prawnego Wydziału Skarbo: w tymże Rządzie Gubernjalnym; byli Podrewizorowie tabaczni: Fran: *Mandecki* i Ant: *Majewski*, p. o. Podrewizorów tabacznych. We Władzach Tow: Kredyt: Ziems:, powołani z wyborów: Właściciele dóbr: Hrabia Andrzej *Zamoyski*, na Prezesa Komitetu Tow: Kred: Ziems:; Bole: *Golembiowski*, Wacław *Łuszczewski*, Eust: *Dobiecki*, Stan: *Ratomski*, Adam *Goltz*, Jan *Jaworowski* i Wiktor *Gawroński*, na Radców tegoż Komitetu; Właściciele dóbr: Wal: *Szamota*, Klemens *Krzysztoporski*, Hr: Jul: *Ledóchowski*, Józ: *Trzetrzewiński*, Konst: *Łempicki*, Józef *Kuszell*, Lud: *Romocki* i Symfo: *Drewnowski*, na Radców Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziem:; Właściciele dóbr: Rz: Radca Stanu Hr: Piotr *Łubieński*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Ziems: w Warszawie; Juljan *Komierowski*, Antoni *Krosnowski* i Józef *Zieliński*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Sewer: *Szymanowski*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kre: Ziems: w Kaliszu; Erazm *Załuskowski*, Józ: *Guzowski* i Hieronim *Goczałkowski*, na Radców w tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Rom: *Zdziechowski*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kredyto: Ziems: w Radomiu; Edw: *Zdziechowski*, Hen: *Rychłowski* i Leop: *Domański*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Erazm *Różycki*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Ziems: w Kielcach; Romuald *Krosnowski*, Cyrjak *Wyszkowski* i Hrabia Franc: *Łubieński*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Antoni *Hempel*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kredy: Ziems: w Lublinie; Ludwik *Rembieliński*, Gustaw *Piaskowski* i Karol *Tuszyński*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Karol *Kozłowski*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Ziems: w Siedlcach; Ant: *Irzykiewicz*, Hip: *Gorzechowski* i Alex: *Roze*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Alex: *Jackowski*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kredy: Ziems: w Płocku; Józef *Jurski*, Stan: *Kruszewski* i Xaw: *Filipkowski*, na Radców tejże Dyrekcji; Właściciele dóbr: Ignacy *Komar*, na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach; Zacharjasz *Kryczyński*, Michał *Lubowidzki*, Karol *Mączyński* i Edward *Doliwa*, na Radców tejże Dyreklji.

JW. Xiądz Tadeusz Hr: *Łubieński*, Biskup Rodopolitański, Sufragan Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, przyjechał z Wiskitek.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marjannę *Miklewską*, która podawała prośbę o przyjęcie do Korpusu Kadetów wnuka swego Franciszka *Grajber*; tudzież P. Teklę *Możdżyńską*, Wdowę po Burmistrzu m. Pińczowa, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazały.

Jutro, w Kościele górnym Śgo Krzyża, wszystkie Msze Święte, jako też i Msza Święta śpiewana o godzinie 11tej z rana, odprawiać się będą, za spokój duszy ś. p. Elżbiety z Grabowskich *Sobolewskiej*; na które to Nabożeństwo, Córka i Zięć, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę imienin zmarłej, odbędzie się w Kościele Śgo Karola *Boromeusza*, o godzinie 7mej rano Wotywa, za duszę ś. p. Elżbiety z Adeów *Grabowskiej*; na którą, pozostała Córka wraz z Wnuczką zaprasza.

Tadeusz *Januszewski*, Urzędnik obecnie Emeryt, i Obywatel m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI przeniósł się do wieczności, w wieku lat 61. Pozostała stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro o godzinie 3 i pół po południu, z domu własnego przy ulicy Chłodnej pod Nr 923, na smętarz Powązkowski, odbyć się mające.

Zofja z Szymanowskich *Suprynowicz*, w wieku lat 23, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z Matką tejże, Braćmi i Siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Ś. p. Józef *Paszkowski*, b. Pułkownik, o którym wspomnienie pośmiertne *Kurjer* w Nrze 282 zamieścił, napisał także artykuł: *Artyllerja i Artylleryczna Organizacja*, drukowany w Encyklopedji Powszechnej, wydanej w r. 1837 i 38 w Warszawie, nakładem Augusta i Teofila *Glücksbergów*.

W tych dniach wyszła z druku *Gwiazdka dla dzieci*, przez W. R., i znajduje się we wszystkich xięgarniach i składach materjałów piśmiennych w Warszawie. Cena exemplarza kop: 20. Skład główny w xięgarni P. *Gebethnera* przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 415.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. W. rs. 1 dla Starca 92-letniego na Nowolipiu pod Nrem 2431.

W roku 1857, oprócz obsadzenia Stolicy Arcy-Biskupiej, tudzież Stolic Biskupich Dyecezji Kaliskiej i Podlaskiej, oraz Sufraganji: Lubelskiej i Podlaskiej, o czem już w swoim czasie donieśliśmy, miało miejsce następujące promocje w duchowieństwie: wakujące miejsce Opata XX. Benedyktynów Pułtuskich, zostało obsadzone. Na Prałatów Katedralnych i Kollegjackich posunięto Duchownych 13. Kanoników Katedralnych i Kollegjackich 27. Na Kanoników Honorowych i Kollegjackich 40. Na Dziekanów 10. Na Proboszczów 58. Uznano za ukwalifikowanych do posiadania beneficjów 64. W Duchowieństwie Zakonnem wybrano i zatwierdzono: na Prowincjałów 3; na Przełożonych pojedynczych Klasztorów 18. — Wszystkich Kościołów Parafjalnych w r. 1857 było 1,639, filjalnych 106, oddzielnych nie mających charakteru ani parafjalnego, ani filjalnego 27, Kaplic 384.— W ciągu r. 1857, Kommissja Rz: S. W. i D., następujące anszlagi rozpoznała i zatwierdziła: *a*) na reperację Kościołów, w dobrach Rządowych anszlagów 28, w dobrach prywatnych anszlagów 33; *b*) na reperację Smętarzy, w dobrach Rządowych anszlagów 14, w dobrach prywatnych anszlagów 20; *c*) na reparację zabudowań Plebańskich, w dobrach Rządowych anszlagów 4, w dobrach prywatnych anszlagów 7; *d*) na wzniesienie nowych Kościołów, w dobrach Rządowych anszlag 1, w dobrach prywatnych anszlagów 3; *e*) na wzniesienie nowych zabudowań Plebańskich, w dobrach Rządowych anszlagów 4, w dobrach prywatnych anszlagów 5. Rozkładów kosztów na Parafjan tak z anszlagów w latach poprzednich zatwierdzonych, jako też i z anszlagów w r. 1857, zatwierdzono 36. Protokółów odbiorczych dokonanych robót zatwierdzono 34. Oprócz tego zatwierdzono anszlagów 5 na restaurację Kościołów Zgromadzeń Zakonnych, oraz Seminarjów i domów Biskupich, na summę razem rsr. 68,654.— W r. 1857 była ta sama liczba Klasztorów co w latach poprzednich, to jest: Klasztorów męzkich 150, żeńskich 36, razem 186. — Hierarchja Duchowieństwa Świeckiego Rzymsko-Katolickiego w r. 1857 liczyła: Arcy-Biskup 1, Biskupów 3, Suffraganów 3, Administratorów Dyecezji 4, Prałatów Katedralnych i Kollegjackich 37, Kanoników Katedralnych i Kollegjackich 67, Członków Konsystorzy 61, Dziekanów 131, Proboszczów 1,255, Administratorów parafji 324, Kapelanów, Mansyonarzy, Altarystów i Prebendarzy 80, Wikarjuszów 510. Nauczycieli przy Szkołach 43, Profesorów Seminarjów 45, Akademji Duchownej 11, (oprócz 5 cywilnych). Emerytów 78 (Demerytów), między temi 5 Zakonników 25, razem 2,678; wyłączywszy z powyższej liczby Kapłanów posiadających więcej jak jedną godność Duchowną 374, i Zakonników pełniących obowiązki parafjalne, oraz osadzonych na Łysej-Górze 92, razem 466, znajdowało się rzeczywiście w roku 1857 w Królestwie Polskiem Xięży Świeckich 2,212. Umarło 58. W Klasztorach męzkich w r. 1857, znajdowało się: Zakonników i Przełożonych 164, Kapłanów 896, Kleryków 362, Laików 274. Nowicjuszów 60, razem 1,755. Przełożonych 36, Zakonnic 370, Nowicjuszek 58, razem 464.

W tych dniach wyszło z druku Zdanie Sprawy Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Królestwie, z działań Szpitali i Instytutów Dobroczynnych, za rok 1857. Według tego Sprawozdania, ogólna liczba Instytutów wynosi w Warszawie 29, w Gubernji Warszawskiej 21, w Radomskiej 12, w Lubelskiej 23, w Płockiej 9, w Augustowskiej 7. Oprócz tego istnieją w Królestwie Domy schronienia parafjalne, w Gub: Warszawskiej 90, Radomskiej 153, Lubelskiej 95, Płockiej 40, Augustowskiej 22, razem 400. W liczbę wszakże tych Instytutów, nie wchodzą Szpitale, które nie zostają pod zarządem Rady Głównej Opiekuńczej, jak np: Szpital w Kaperze dla dóbr Xięztwa Łowickiego; Lazaret Górniczy w Dąbrowie; i Szpitale: w Kurozwękach, Willanowie, Wiskitkach, Stawiszynie, i t. d. Ruch ogólny ludności we wszystkich Zakładach dobroczynnych, był następujący: Osób płci obiej: 62,838; wyszło z Instytutów 46,400; zmarło 5,770; pozostało na rok następny 10,668. Dochody we wszystkich w ogóle 501 Zakładach, wynosiły rs. 750,655 kop: 11; wydatki rubli sr 628,528 kop: 98; pozostało zatem z dniem 31 Grudnia 1857 w kassach Instytutowych rs. 122,126 k. 13. Obok tego rodzaju statystycznych szczegółów, oraz oprócz główniejszych działań i rozporządzeń dopełnionych w ciągu roku 1857 przez Zarząd Zakładów Dobroczynnych; niemniej wykazów dotyczących tychże działań; znajdujemy jeszcze w tem sprawozdaniu ciekawe artykuły, jako to: Główne zasady urządzenia w Radomiu Lombardu wyłącznie dla starozakonnych; Zdanie Sprawy Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS w Warszawie, który samych dzieci podrzutków płci obiej, mieścił w ciągu 1857 roku, 4,220; zaś w ogóle udzielił w ciągu roku pomoc 19,357 osobom. Dalej: Listę osób należących do grona Rady Głównej Opiekuńczej, niemniej Rad Opiekuńczych Powiatowych i Szczegółowych, Lekarzy i Urzędników. Nadto: Organizację Domu Przytułku dla niemowląt w Warszawie, powstałego na wniosek Hrabiny Hermancji *Uruskiej*, Żony Marszałka Szlachty Gubernji Warszawskiej, która pierwsza złożyła w tym celu ofiarę z 2,000 rubli srebrem. Wspomnienia o dawnej miejscowej opiece nad ubogiemi. Wiadomość o dawnych Szpitalach parafjalnych, zwanych obecnie Domami Schronienia; i nakoniec Wzmiankę o odbytym Kongressie Dobroczynności w roku 1857 w Frankfurcie nad Menem, a na którym Członek Warsz: Tow: Dobrocz:, P. Mathias *Rosen*, Prezydujący w Radzie Opiekuńczej Warszawskiego Domu Schronienia Starców i kalek Starozakonnych, zobowiązał się ofiarować medal złoty wartości 200 złotych niemieckich, dla Autora najlepszej rozprawy, rozwiązującej kwestję, pod względem swobody dobroczynności prywatnej i następstw tejże.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu z. m. wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: A) tytułem ofiar dobrowolnych, od PP: Mordki *Rundbaken*, rs. 3 kop: 15; Aby *Bergrün*, rs. 1 k. 50; Gecla *Maliniak*, k. 81; Uszera Wolfa *Lewisz* z Płońska, rs. 4 k. 50; Szmerka *Friedman*, rs. 1 k. 50; Berka *Weinstock*, rs. 3; Mexa *Bornstein*, rs. 1; Hersza *Perl*, rs. 60; Adama *Epstein*, z ofiar w wigilję dnia odpustnego w Synagodze pod Nr 615, zebranych rs. 54; *J. L.* rs. 2 k. 70; Joska *Grosfater*, rs. 6 k. 75; Judke *Judo*, ko: 6; Natana *Thalgrün*, rs. 1 k. 20 Markusa *Gorstenzweig*, rs. 64 k. 20; Izraela Szlamy *Herclich*, kop: 18; Lewka *Rabinowicz*, kop: 9; Chil *Graff*, rs. 9; Hersza *Krupiwko*, kop: 27; Mendla *Kir-*

szensaft, kop: 90; Lewka *Gablonka*, kop: 9; Lipy *Bernholtz*, rs. 1; Jakóba *Rothlewy*, kop: 27; Pinkusa *Feinkind*, rs. 1 k. 9. B) Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP: Ludwika *Ehrlich*, rs. 2; Felicji *Werthenstein*, rs. 5 kop: 40. Ogółem wpłynęło rs. 224 k. 66, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: A) Biednym i podupadłym w liczbie osób 54; B) Chorym za obrębem Szpitala 27; C) Chorym chronicznie 91; D) Położnicom 5; razem wspierano osób w liczbie 177.— Prezydujący, M. *Feinkind*.

Z Paryża 7go b. m. — P. Redaktorze! Stosownie do Twego przyjaznego życzenia, śpieszę donieść Ci o niektórych szczegółach, które może dla Publiczności naszej nie będą obojętne. Otóż tedy donoszę Ci, że Pan *de Caston*, który na początku roku bieżącego zwiedził w przejeździe Warszawę, w redagowanym przez siebie dzienniku *Le Monde dramatique*, oddaje ogromne pochwały *Halce*, baletowi: *Weselu w Ojcowie*, i całemu składowi baletu Warszawskiego, który stawia nad wszystkie inne w Europie, pod względem *danse d'ensemble*. Co do tego punktu, nikt mu nie zaprzeczy, że ma słuszność; ale dalej wspomina o *Władysławie VII (!)*, który był Królem Polskim, a następnie umarł *abbemitré de St. Germain des Près*. Gdyby Pan *de Caston* ze swego mieszkania rue d'Amsterdam 64, był się przespacerował na ulicę *Bonaparte*, wtedy przekonałby się z tablicy pamiątkowej, że to *Jan Kazimierz*, brat *Władysława IVgo*, był Opatem w tym Kościele. Dalej P. *de Caston* użala się nad brakiem omnibusów i niewielką elegancją dorożek Warszawskich. Opisuje hotel Europejski i Łazienki Królewskie; wreszcie oddaje ogromne pochwały gościnności mieszkańców Warszawy, przekręcając nieco nazwiska potraw i dorożkarzy. Pomimo jednak wielu rażących omyłek, opis ten czyta się z przyjemnością. W Paryżu z pomiędzy Artystów znanych w Warszawie, występują w tej chwili w Operze Włoskiej, Panowie: *Zucchini*, *Corsi* i słynny w całym świecie *Mario*, oraz Panie: *Grisi* i *Alboni*. *Zucchini*, zawsze ten sam któregośmy znali w *Don Bucefalo* i w *Cyruliku Sewilskim*, a którego podziwiano w Warszawie, w Wiedniu i w Paryżu. W Operze Francuzkiej Panie: *Borghi-Mamo*, *Gueymard-Lauters* i inne illustracje muzykalne, współzawodniczą z młodziutką Tancerką Panną *Livry*, dla której wznowiono balet *La Sylphide*. W Teatrze Francuzkim, wznowiono ślicziutką rozmowę (proverbe-causerie) »Il faut qu'une porte soit ouverte ou fermée," Alfreda *de Musset*. Zdaje nam się, że sztuczka ta z takim talentem przedstawiana przez Panią *Arnould-Plessy* i Pana *Bressant*, i u nas znalazłaby dobre przyjęcie, również i komedja Pana *Scribe*: »Les trois Maupin," przedstawiana w Teatrze du Gymnase. Z mnóstwa bawiących tu Polaków, wymieniamy Pana *Kossaka*, naszego słynnego Malarza, *Żochowskiego* Budowniczego, i wielu Lekarzy z różnych stron, z pomiędzy których widzieliśmy dotąd Doktorów: *Kosztulskiego* (syna), *Lubelskiego* (syna), *Piotrowskiego* i *Plaskowskiego* z Warszawy, *Kohna* z Płocka, *Moszczańskiego* z Iwonicza, i wielu innych, z Wołynia, Ukrainy, Podola i Galicji. W ogóle, generacja starsza przybywa tu więcej dla zabawy, młodsza dla nauki. Na tem dziś kończę, załączając braterskie pozdrowienie Warszawie, Warszawianom i Warszawiankom.— Stały Czytelnik *Kurjera*, W. *Wędrownicki*.

Z Wilna, d. 10 Październ:.— Mamy właśnie pod ręką 3cie wydanie *Ołtarzyka Polskiego*, nakładem i drukiem Teofila *Glücksberga* w Wilnie w r. b. drukowanego, i niemożemy zamilczeć tego, co przynosi wielką dla ogółu korzyść, a czem głównie zaleca się xiążka niniejsza, to jest: że oprócz zbioru najwyborniejszych modlitw i Nabożeństw, zawiera ona w sobie wiadomości o Odpustach i obrzędach Kościelnych dotąd w żadnej xiążce do Nabożeństwa niepomieszczane, a z wielką dokładnością i pożytkiem dla ogółu opracowane. Niemniej pożyteczne dziełko historyczne p. t. *Rzut oka na historję Litewską i Polską*, od najpierwszych początków tych Państw do ostatnich czasów ich bytu politycznego, przez T. *Stankara*, i xiążka do Nabożeństwa w drugiem wydaniu *Podarek Ślubny*, już opuściły prassę; pierwsza, nieoceniona pod względem treści i dokładności chronologji, druga znana już ze zbioru rad i nauk dla osób w stan małżeński wstępujących. W ogólności dawna, bogata i w rozliczne dzieła obfitująca xięgarnia P. *Glücksberga*, coraz więcej rozwija wzrost swój i handel, ku czemu przyczyni się wielce przeniesienie onej, z murów Sto-Jańskich, na ulicę Wielką, w miejsce skoncentrowania głównego handlu i najliczniejszego zbiegowiska Publiczności.

Współzawodniczące z sobą magazyny i składy tutejsze, występują ciągle z coraz nowszemi, z coraz świeższemi wyrobami, na jakie składa się Francja i Anglja, uganiając się wzajem o pierwszeństwo co do doskonałości tychże wyrobów. Do rzędu owych magazynów, liczymy handel galanteryjny P. *Leonarda* na Krakowskiem Przedmieściu, obfitujący we wszystko o czem tylko jako niezbędnem do codziennego użytku, pomyśleć można. Obok zaś tych wyrobów, piętrzą się tam jeszcze i inne, uderzające swoją świetnością, a należące do ozdoby damskiej; niemniej także wszelkie bez wyjątku przyrządy myśliwskie, pomiędzy któremi dowolnie wybierać można.

Bardzo sprawiedliwie do jednych z pierwszych izb felczerskich można policzyć nowo urządzony zakład golenia, strzyżenia i fryzowania włosów, oraz uskuteczniania wszelkich czynności felczerskich, P. Józefa *Wiśniewskiego*. Głównemi zaletami tej razury są: czystość, prędka usługa, wszystkie narzędzia i instrumenta w największym porządku; ceny za pijawki, bańki i t. p., bardzo umiarkowane. Pan *Wiśniewski* nie szczędził żadnych kosztów, aby swą izbę do zupełnej doskonałości doprowadzić, dla tego można mu rokować znaczną wziętość, tem bardziej, że z powierzających się Panu *Wiśniewskiemu* osób, nikt zawiedzionym nie zostanie. Wzorowy ten zakład istnieje przy rogu ulic: Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 11, wprost PP. Wizytek.

W dniu wczorajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej bez podatku rubel 1 kop: 15, za garniec kop: 37½.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości, na ratę Grudniową 1858 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych, zawiadomienia do każdego ubezpieczenia, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła Rejestra biercze Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia przed końcem bieżącego miesiąca poboru, który z dniem 1 (13) Grudnia r. b. ukończony być winien. Po upływie tego terminu, kary art: 95 Ustawy przepisane, za opóźnienie w opłacie składki wymierzone będą. W końcu, Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości sześcio-miesięcznej, z ubezpieczenia wykreślonemi zostaną, to jest: że stosownie do wymienionego wyżej art. 95 Ustawy, ubezpieczenia przestaną obowiązywać, jeśli od nich rata Grudniowa 1858 r. do dnia 1 (13) Czerwca 1859 r. opłaconą nie zostanie; i w razie wydarzonej pogorzeli po dniu 1 (13) Czerwca 1859 r., żadne wynagrodzenie za ubezpieczenie w tym przypadku będące, przyznanem nie będzie, chociażby zawiadomienie o wykreśleniu z kontrol ubezpieczenia nie było jeszcze udzielone interesentowi, i chociażby tenże składki zaległe uiścił po nastąpionej pogorzeli. Dla ułatwienia poboru Kassie, przy opłacie składki, okazać należy zawiadomienie o wysokości tejże składki, na którem pozycja poborowa jest wypisana.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Pragnąc wydawane pod kierunkiem Komitetu Towarzystwa, *Roczniki Towarzystwa Krajowego*, uczynić jak najbardziej interesującemi, w zakresie ich przeznaczenia odpowiedniemi, przez zjednanie im współpracownictwa osób uzdatnionych, podaje do publicznej wiadomości, iż Redakcja pomienionego pisma perjodycznego upoważnioną została do przyjmowania artykułów w następujących materjach: *a)* Rolnictwo i gospodarstwo wiejskie w ogólności, oraz wszelkie gałęzie przemysłu wiejskiego; *b)* Nauki przyrodzone w związku z rolnictwem i gospodarstwem wiejskiem w ogóle; *c)* Byt i stosunki wiejskiej ludności, jej potrzeby, stan gospodarstw, wiejskie rzemiosła, przemysł i sposoby zarobkowania, opisy części kraju lub miejscowości szczególnych i pożytecznych w nich urządzeń, pojedynczych gospodarstw, etc., *d)* Rozbiory dzieł, w polskim lub obcych językach traktujących o gospodarstwie; *e)* wszelkie materjały statystyczne gospodarstwa kraju dotyczące. Wzywa przeto uprzejmie szanownych Ziemian i inne osoby mogące pracami swemi we wskazanych wyżej rodzajach zasilić i urozmaicić Roczniki, aby ze względu na pożytki ogólne, jakie w wydawaniu pisma tego, Towarzystwo Rolnicze ma na celu, nie odmawiali mu współ-działania, bacząc też i na to, że Roczniki ze wszystkich pism perjodycznych pospolitowych w kraju największą liczbę czytelników i w każdym zakątku Królestwa mające, najlepszym są organem do dania rozgłosu przemysłowi i pracom pożytecznym. Wypracowania oryginalne, jako też i materjały statystyczne, skoro uznane zostaną za przydatne do Roczników, mogą być na żądanie autorów wynagradzane, stosownie do zasad przez Redakcję przyjętych, lub też umowy szczególnej. Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą nadsyłać artykuły do Roczników pod adressem Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem w Warszawie z dokładnem oznaczeniem adresu własnego i stacji pocztowej najbliższej miejsca zamieszkania. Artykułów, które nie mogły być drukowanemi w Rocznikach, Redakcja sama odsyłać nie będzie, lecz autorowie mogą je odebrać w biurze Redakcji za zgłoszeniem się bezpośredniem lub przez upoważnione osoby. — Prezes, Andrzej *Zamoyski.* Członek, Sekretarz, Władysław *Garbiński.*

Pewna można i pełna pobożności osoba, ujrzawszy po raz pierwszy w domu swoim siostry Marjawitki z Częstochowy, oprócz przyjęcia i grzeczności jakich od niej jako od Gospodarza domu i małżonki jego doznały, złożyła, jeszcze na ręce tychże Zakonnic rs. 5, z prośbą o przyjęcie tej ofiary na uczczenie pięciu liter, z których imie *Marji* się składa. Obecnie obdarowane zanoszą modły do BOGA, aby w chwili zamierzonej budowy ich Klasztoru w Częstochowie, PAN BÓG natchnął nie jednego z pobożnych sług swoich, podobną myślą, dla tem prędszego przyprowadzenia do skutku zamiaru, mającego na celu chwałę NAJWYŻSZEGO.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2 (481), otrzymała *Magasin des Demoiselles*, Nr 1, na rok 1858/9; prenumerata roczna rs. 5.

P. *Negroni* Artysta Śpiewak, powrócił do Warszawy na stałe mieszkanie.

Kalendarz *Popularno-Ziemiański*, na rok 1859, wydany, nakładem xięgarza *Rodzyna*, opuścił prassę drukarską. Kalendarz ten zawiera przeszło 100 stronnic druku w czwórce wielkiej, i ozdobiony jest 24ma rysunkami rytemi na drzewie; kosztuje zaś kop: 35. Święta są na czerwono odbite, godła nad miesiącami illustrowane. Obok zwykłej części kalendarskiej, astronomicznej i informacyjnej w Kalendarzu Popularno-Ziemiańskim na rok 1859, umieszczone są następujące artykuły: *Tomaszowa* (obrazek z życia wiejskiej piastunki) p. Adama *Sochę;* Wybuchy wulkaniczne na wyspach Sandwich; Obliczenie ilości masła i mleka w koziem mleku, przez Jana *Mrozowskiego;* Szlązka praczka (z rycinami); Kozy Kaszemirskie (z ryciną); Wieniec mirtowy (powieść); Opisanie gospodarstwa w dobrach Złoty Potok; Poezje: Palmy daktylowe w Sacharze; Życiorys botanika *Cygry*, p. A. *Polujańskiego*; Zbiór pięknych myśli; Anegdoty; Młocarnia amerykańska *Rolbieckiego*, (z ryciną); Nowe koryto do karmienia trzody (z rycinami); O stanie rolnictwa w Turcji; Rolnictwo u starożytnych ludów; Pogadanka o Szlązku; Maszyny do łapania złodziei w Anglji; Przysłowia gospodarskie; Kilka uwag o stanie domów wiejskich; Poradnik gospodarski, i Kalendarz rolniczy. Kalendarz ten, jest do nabycia w xięgarni nakładcy przy ulicy Przechodniej Nr 797, w dwóch wydaniach, obszerniejsze kop: 35, i mniejsze kop: 30. Dostać go także można we wszystkich xięgarniach i składach materjałów pismiennych, w Warszawie i na prowincji. Biorącym na tuziny, odstępuje się stosowny rabat.

Rzadko tak długiego karnawału jak nadchodzący, gdyż trwać będzie tygodni dziewięć i dni trzy. Środa Popielcowa przypada dopiero 9go Marca, a Wielkanoc jednocześnie z Wielkanocą według dawnego kalendarza, 24 Kwietnia.

Zapowiedziany przez Pannę Klotyldę *Bogdanowicz*, koncert, nastąpi w Niedzielę d. 21 b. m. w Salach Redu-

towych. Uprzedzając ciekawość miłośników muzyki, podajemy im program, z nadmienieniem, iż biletów dostać można u P. *Friedleina* i *Gebetnera*. Część 1sza: Uwertura z opery Flet Czarnoxiężki *Mozarta*, przez Orkiestrę; Arja z opery Lombardi *Verdego* (Non fu sogno), przez Koncertantkę, z towarzyszeniem Orkiestry; Andante i Warjacje, oraz Marsz żałobny, z *Bethovena* Sonaty, na fortepjan, P. *Felsthal*, nowo przybyły do Warszawy Pjanista; Zemstą dziewczyny, Mazurek *Szopena*, odśpiewany przez Koncertantkę. Część IIga: Barkarolla przez P. *Felsthal*; Wielki Galop koncertowy *Quidant*, przez tegoż; Bolero z Opery *Giovanna de Guzman* (Verdego), przez Koncertantkę; nakoniec Polonez *Komorowskiego*, ułożony na orkiestrę przez Gabryela *Rożnieckiego*, odśpiewany przez Koncertantkę.

W tych dniach przybył do Warszawy znakomity Skrzypek P. Wencesław *Linda Matousek*, rodem z m. *Brenu* w Czechach. Przybycie jego poprzedziła głośna sława w krajach zagranicznych zyskana. Na dowód powtarzamy tu dosłownie artykuł o nim z Gazety Berlińskiej, nie wdając się z swej strony w rozbiór gry jego, gdyż dotąd niemieliśmy sposobności słyszenia takowej: »Kompozycje *Paganiniego* w całym ich układzie, są mało znane i rzadko kiedy w repertoarze wirtuozów znajdują się, gdyż mimo połączonej zazwyczaj biegłości z talentem, trudno jest genjuszowi *Paganiniego* zrównać. Tymczasem P. *Matousek* wydobywając z skrzypców ton dobitny, harmonijny, delikatny i do serca przemawiający, a zarazem posiadając niepojętą łatwość w tryllach i stakkatach, należy do rzędu tych wyjątkowych mistrzów, którzy wtajemniczyli się w sposób gry *Paganiniego* i przejęli się duchem jego. Rzec zatem śmiało można, że Pan *Matousek* sprostał *Paganiniemu*, podczas zaś wykonywania własnej kompozycji na tema sławnego *Pastellosa*, p. n. *Uciekają przedemną wszelkie uciechy*, przypomina i wyobraża istnego *Paganiniego*.« Podobne zalety oddają pomienionemu Wirtuozowi inne Gazety, jak Czeska *Pilsner Bote*, Badeńska, niemniej Szwajcarskie, w miasteczkach St: Gallen i Aaran wychodzące, i t. d. Pan *Matousek* zatem postanowiwszy dać się słyszeć w mieście tutejszem, pojutrze (w Sobotę), po raz pierwszy w salonie Doliny Szwajcarskiej, przy towarzyszeniu orkiestry Pana E. *Bach*, wystąpi. Zabawa muzykalna rozpocznie się o godzinie 6ej wieczorem. Cena wejścia kop: 30 od osoby.

Z listu otrzymanego od P. *Dulkena* Fortepjanisty, dowiadujemy się, iż wyjazd swój z Warszawy oznaczył tylko na miesięcy dwa, i że za powrotem nie omieszka jak dawniej młodym uczennicom swoim udzielać lekcje na fortepjanie.

Amatorowie jazdy na łyżwach, zechcą się zebrać jutro o godzinie 6ej w Sali Gymnastycznej na Sewerynowie u P. *Matysa*; a to celem dalszego poparcia tego rodzaju zabawy, podczas zimy; która sprzyjając właśnie takowym, daje nadzieję, że w nadchodzącą Niedzielę, będzie można rozpocząć jazdę na łyżwach na stawie Łazienkowskim.

Kilka pochwał, które nadesłano nam o zakładzie krawieckim Pana Konstantego *Stanisławskiego*, przy rogu ulic: Śto Krzyzkiej i Jasnej Nr 1366/7, na 1m piętrze, w domu W. *Kaczyńskiego*, streszczamy dziś w jedną, celem oddania mu zasłużonej przezeń sprawiedliwości, tak za dokładność w powierzonych mu robotach, jako też akuratność w wykończeniu i przystępność cen. Zdaje się że z takiemi zaletami zakład ten wkrótce zjedna sobie wzięcie, a roboty jego bardziej upowszechnione zostaną.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po wznowionej a wybornie przedstawionej Komedji p. n. *Pociecha Rodziny*, przywołani zostali: Pani *Bakałowicz* 7-kroć, Panny: *Łapińska* 5-kroć, *Dutkiewicz* 4-kroć, PP: *Żołkowski* 8-kroć i *Trapszo* 6-kroć; po Komedji *Pan Franciszek*, Pani *Ziemińska* 3-kroć, PP: *Królikowski* 4-kroć i *Stolpe* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 93 kop: 73, wartość kuponu kop: 52²/₀; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 68, dają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu kop: 24¹/₀.

Dziś, w zakładzie gastronomicznym pod *Saturnem* przy ulicy Trębackiej, od godziny 6tej po południu, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie; a P. Józef *Kulik*, Skrzypek z Konserwatorjum Pragi Czeskiej, wykona Koncert *Berjota*, Kapris *Wietana*, Fantazję z *Łucji*, i t. p.

FRANCJA. *Paryż, 12go Listop:.* — Dziś w towarzystwach politycznych zajmowano się mową Króla *Portugalskiego* przy otworzeniu Izb, zawierającą ustęp wymierzony przeciw Rządowi Francuzkiemu, z dość gorzkiemi wymówkami, z powodu sprawy okrętu *Charles-Georges*. Wzburzenie było ciągle dość znaczne w Lizbonie, ale zdaje się, iż uśmierzy się cokolwiek za nadejściem znanego listu Cesarza Francuzów do Xięcia *Napoleona*. Co się tyczy wynagrodzenia przez Francję wymaganego, pogłoska o określeniu już jego wysokości, była mylną. Dopiero teraz mianowaną została Komissja mięszana z Urzędników wydziału spraw zagr: i marynarki, która oznaczy ostatecznie to wynagrodzenie. — Depesza telegraficzna doniosła, że P. *Thouvenel* opuścił Konstantynopol d. 10go b. m.— Prace około rozgraniczenia na gruncie Czarnogórji, rozpoczną się między 5m a 20m Grudnia. Wiadomo, że Czarnogórja otrzymała w zysku prawo posiadania territorjum Grabowo i to pod pewnemi warunkami na korzyść Porty.— Xiąże *Pelissier* ma dziś doręczyć Królowej Angielskiej dzieło *Alliance*, przysłane jej w darze przez Cesarza *Napoleona*.— Wczoraj odbyła się rada Ministrów w Compiegne. Polowania ciągle tam mają miejsce, ilekroć pogoda na to pozwala.— Hr: *Kisielew* dawał wielki obiad dla przebywających tu znakomitych Rossjan. (Ind: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 3go Listopada.* — Gubernator Dżeddah został odwołany. Załatwienie nieporozumień z Czarnogórją przypisują radom *Fuad*-Paszy, w każdym razie jednak Porta wymaga od Czarnogórców wynagrodzenia za szkody zrządzone przez rabunek w dolinach, i przyrzeczenia od Xięcia *Daniela*, że nadal zachowa się spokojnie. — Nie słychać tu o żadnej zmianie ministerjalnej, a Sułtan w odpowiedzi na piśmienne uwagi uczynione mu przez Ambassadorów trzech Wielkich Mocarstw, przyrzekł nie porzucać systematu oszczędności, którego się trzyma Rząd obecnie. — Z powodu skonu zięcia Sułtańskiego, wszyscy Urzędnicy i armja przywdzieli żałobę. (Nord).

Alexandrja, 4go Listopada, (telegram). — Gubernator Sudanu *Arakel*-Bej, zmarł. — Kolej żelazna z Kairu do Suez ma być otwartą w Grudniu do użytku publicznego. (St: Anz:).

Parostatek z Alexandrji przywiózł do Marsylji 10go b. m., następne wiadomości, datowane z Beyrutu 27go Października: Agitacja w Turcji Azjatyckiej jest powszechną, a bunt wybuchnął w wielu punktach. *Omer-Pasza* z trudnością utrzymuje się w Bagdadzie. Plemiona mieszkające między Tripoli, Alexandrettą i Alepem, zbuntowały się, a kommunikacje z powyższemi miastami, oraz Libanem i Tarza, są przerwane. Załoga Bejrutu została wysłaną przeciw powstańcom. Na Libanie zaburzenia zostały uśmierzone przez Biskupa Józefa *Jahjah*. (Nord).

Rozmaitości. — Urządzoną w gmachu akademicznym w Wiedniu, wystawę planów względem rozszerzenia miasta, odwiedza publiczność bardzo licznie, śledząc z wielką ciekawością rozmaite pomysły, podane w 85 projektach. Samo miejsce wystawy bardzo jest dogodne; każdy plan tak jest umieszczony, że można oglądać go dokładnie z każdej strony, a dla uniknienia wszelkiego zarzutu parcyalności, następują po sobie w takim porządku, w jakim nadsyłane były. Ciekawy też materjał stanowią wystawione również plany pomocnicze do oceniena projektów konkursowych. Składają się one ze szkiców horyzontalnych, z dziesięciu planów niwelowych, między temi mistrzowski rysunek wewnętrznego miasta i glacis; z dziewięciu tablic z obliczeniem objętości; ze szkicu doliny Dunajskiej od góry Kahlenberg aż do Mannswörth; z ośmiu kart zawierających szkice Dunaju od Nussdorfu aż do Lobau i inne plany. Prócz tego wystawiono 11 doskonałych fotografji bram i koszar *Franciszka-Józefa;* wykazy stanu wody podczas wielkiej powodzi dnia 1go Marca 1830, fortyfikacji z r. 1792 pod dzisiejszem glacis, i t. p. — Z końcem Maja r. b., przedsiębrał szwedzki Magister *Otto Torell*, w towarzystwie fińskiego Dra A. C. *Nordenskiölda*, wyprawę naukową do krainy *Spiczastych gór* (Spitzbergen). Teraz nadeszły od nich szczegółowe wiadomości. Podróżni dostali się szczęśliwie na miejsce przeznaczenia, i odwiedziny ich w tej północnej strefie były przy tegorocznej pięknej porze letniej o wiele łatwiejsze niż się spodziewali, chociaż temperatura tamtejsza dochodziła najwięcej 5 stopni ciepła. Od 18 Czerwca do 22 Sierpnia, zwiedzili większą część zatok u zachodniego wybrzeża Szpitzbergji, zacząwszy od Hornsundu, Bellsundu i Isfiordu, aż do zatoki Magdaleny i wyspy Amsterdam w pobliżu 80 stopnia szerokości. Wybrzeża tej krainy składające się z wysokich, stromych i wszędzie lodem okrytych gór, są podług ich opisania wcale niepowabne. Dalsza podróż na lądzie nastręczała tak wielkie trudności, że niepodobna było dostać się tą drogą z jednej zatoki do drugiej. Dla tego też musieli podróżni poprzestać na okrążeniu wybrzeża, wysiadając tylko tu i owdzie na ląd. We względzie mineralogicznym nie przyniosła im ta podróż prawie żadnej korzyści, nawet geologja mniej nastręczała osobliwości, niż się spodziewali. Skamienialości nieznaleźli żadnych. Za to bawili się długo polowaniem, i udało im się uzyskać kilka exemplarzy rzadkiego ptastwa. Także co do mchów, ślimaków, kolczaków i innych płodów wegetacji północnej, był plon ich bardzo obfity. — W Piemonckiem sroży się gwałtownie ospa, szczególnie pomiędzy dorosłymi. Obradujący właśnie kongres medyczny w Acqui, zważając zbyt częste wypadki tej słabości, których większa część śmiercią się kończy, uznał jednogłośnie konieczność powtórnego szczepienia ospy, i postanowił, zalecić Rządowi wydanie stosownych rozporządzeń. — Zapytano jednego wędrowca, co widział w swych długich podróżach: »Widziałem bardzo wiele, i tak: widziałem, że prosta grzeczność jest brana za naszą narodową szczerość, obłuda za przyjaźń, a zmienność za rozsądek.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dekoner Wiktor Pułkownik z Czernichowa nr 570; Krukowiecki Alex: Hr: z Poppia nr 476; Minkiewicz Porucz: z Kowna nr 634; Masłowski Pułkow: z Lublina nr 625.

Wyjechali: Grabowski Konst: Hr: i Jelski Adam Ob: do Gub: Grodzieńskiej; Xiądz Pieńkowski Daniel Kanonik do Jeruzala; Sosnowski Karol Doktor do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Kwiatkowski Radca Dworu, Doktor i Kostrzycki Leon Doktor z Krakowa nr 500; Rużecki Edm: Sztabs-Kapitan Jeneralnego Sztabu z Paryża nr 625; Wilczewski Franc: Sekr: Gub: z Londynu nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Jasiński Jan Dyrektor Teatrów Warszawskich do Paryża; Poliański Alex: Rzecz: Radca Stanu do Paryża; Satin Mikołaj Sekr: Kol: i Turczynowicz Roman Dyrektor Baletu Teatrów Warsz: do Paryża.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, jest do wydzierżawienia na lat 6 lub 12, razem lub oddzielnie, tak zwana **PROPINACJA SOLSKA**, z dziewiętnastu karczem i szynków składająca się, od dnia 1go Stycznia 1860 r. i **BROWAR PIWNY**, tamże znajdujący się od dnia 1go Lipca 1859 r. o pół mili od miasta Biłgoraja, o mil trzy od miasta Tarnogroda położone, z wszelkiemi narzędziami i sprzętami browarnianemi, mieszkaniem dla dzierżawcy i ludzi fabrycznych, budowlami gospodarskiemi i ogrodem, — nadto do propinacji należeć może i **GORZELNIA** murowana, pod jednym dachem z browarem piwnym będąca. Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Marca 1859 r., jako terminem do zamknięcia konkurencji oznaczonym, z deklaracją do P. Kasperowskiego Rządcy Klucza Księżpolskiego we wsi Majdanie Księżpolskim pod miastem Biłgorajem zamieszkałego, u którego, jakoteż w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy, powziąść można. 2

Dla dogodności Publicznej.

KANTOR INFORMACYJNY

POD FIRMĄ

K. PUŁASKI I SPÓŁKA,

w Warszawie, pod Nr 419 (25) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Trębackiej, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu,

Rozszerzając działanie do zakresu firmy należące, zaprowadził w Zakładzie swoim:

DZIENNIK RÓŻNYCH KOMMISÓW SKOROWIDZEM ZWANY,

Na pięćdziesiąt przeszło kategoryj podzielony, do którego przyjmuje, zapisuje wszelkie kommissa i objekta, w stosunkach prywatnych, handlowych, praktykujące się, na sprzedaż, kupno, wynajęcie, wydzierżawienie, zamiany zalecające jako to: mebli, utensilów handlowych, instrumentów muzycznych, fortepjanów i innych; wyrobów złotych, srebrnych, zegarków, zegarów, łańcuszków, garderoby mezkiej i damskiej, powozów, zaprzęgów, koni, handlów, magazynów, magli, zakładów gastronomicznych, restauracyj, kawiarni, billardow; wydzierżawienie i wynajmowanie domów, sklepów, lokali; stręczenie furmanek i okazyj na wyjazd do Cesarst: i za granicę; zgoła to wszystko, co tylko w życiu społecznem potrzebne; na żądanie zaś, przyjmuje w komis niektóre przedmiota z wyrobów złotych, srebrnych, precjozów, zegarów, zegarków i t. p., na sprzedaż w Zakładzie swoim, za pokwitowaniem i poręczeniem, które przedstawia chęć kupna mającym; prócz tego, załatwia interessa w zastępstwie stron w przedmiotach wyszukania osób w Królestwie, Cesarstwie i za granicą przebywających; wywindykowanie sukcessji i spadków, w uzyskaniu paszportów na wyjazd za granicę i do Cesarst:; jak również w Lombardzie, Banku Polskim, Kassie Oszczędności, Komorze Celnej, Kolei Żelaznej, Dyrekcji Ubezpieczeń i t. d. Kupno sprawunków, różne obstalunki, i expedycją takowych załatwia. — Celem Kantoru powyższej firmy, jest: ułatwienie interessów, tak miejscowym, jako też chwilowo przybywającym osobom lub przez korrespondencją zgłaszającym się, co łatwo daje się uskutecznić przy skoncentrowaniu zleceń i objektów do pewnego punktu, przedstawiającego prawo do zaufania. Każda bowiem z osób interessowanych, podawszy swoje żądanie, nietylko znaleźć może to czego potrzebuje, lecz zarazem poweźmie w każdym przedmiocie objaśnienie, wykonanie zaś zostawia się do woli stron, to jest: wzięcie tylko adresu i załatwienie sprzedaży, kupna, wynajęcia samym, lub też użycie pośrednictwa Kantoru.— Wynagrodzenie jest stale oznaczone, jak najumiarkowańsze za podanie kommisu, a za pośrednictwo stosownie do umowy.

Hurtowy Skład **CYGAR** wprost z HAWANNY sprowadzanych, w gatunkach dobrych, wybornych i najwytworniejszych. Jedyny skład **Cygarettów** La ferme, **A. I. MÜLLERA** i **J. TITOFF** w Petersburgu. **Tytonie** Tureckie, Rossyjskie i Latakia w najlepszych gatunkach. — Ceny przystępne, lecz stałe. — **Weber et Reunert** w BERLINIE, unter den Linden N° 22. 2

ZAKŁAD

PRALNI, WSZELKIEGO RODZAJU BIELIZNY.

Zawiadamia Szanowną Publiczność Miasta Warszawy, iż tenże otworzony został przy ulicy Rybaki pod Nr 2566, gdzie przyjmuje codziennie po cenach jak najprzystępniejszych, wszelką bieliznę do prania w Maszynach zagranicznych, które nietylko bynajmniej bielizny nie uszkadzają, bo żadnego tarcia jej nie czynią, o czem każdy naocznie przekonać się może; ale owszem bielizna daleko więcej tu się oszczędza, aniżeli przy praniu zwyczajnym rękami praczek lub szczotkami.

Bielizna brudna oddawana za stosownym kwitem, zawsze jest w oddzielnej maszynie dla każdego właściciela praną i dnia trzeciego najczystsza zostanie wydaną, — a nawet wrazie konieczności i zamówienia, może być w godzin 24 wygotowaną.

Wykazy cen szczegółowych, są po większej części w Handlach i Magazynach do przejrzenia, oraz i w samym Zakładzie. 1

W Dobrach Zbylczyce, w Pow: Kaliskim, Okręgu Wartskim położonych, o wiorst 14 od m. Łęczycy, a 21 od m. Uniejowa odległych, jest do sprzedania **2,000** centnarów **Siana, i 1,000** sążni **Drzewa**. Wiadomość na miejscu, lub w Łęczycy, w Xięgarni Fürsta.



Wójt Gminy Komorów, podaje do wiadomości, że na całem territorium Dóbr Komorów i Sokołów, zabrania się POLOWAĆ, a że nikomu pozwolenia udzielane nie będą, przeto Włościanie miejscowi mają surowo polecone, aby każdemu polującemu broń i psa zabrać. 2

W okolicy leśnej, w gruntach dobrych, nad rzeką spławną, nad którą są zakłady wodne, przy trakcie Królewieckim, od szosy mil 3, od Warszawy mil 12, w bliskości miast Pułtuska, Przasnysza, Makowa, w Powiecie Pułtuskim, *gdzie dotąd jedna tylko exystuje Cukrownia*, a drugi zakład takowej jest powszechnie przez Obywateli upragnionym;—Panowie Kapitaliści życzący sobie założyć **drugą Cukrownię**, znajdą tam na ten cel jak najdogodniejsze miejsce, materjał wszelki do budowli, drzewa ilość dostateczną do fabryki i najżyczliwsze chęci obywatelstwa.—O wiadomości szczegółowsze, Panowie interessenci raczą się zgłosić do domu W. Józefowiczowej przy ulicy Wierzbowej Nr 638*a*, na 2e piętro, ze schodów na lewo.

W dniu 16 b. m. wieczorem, idąc ze Sklepu Braci Lesser, przez ulicę Rymarską na Leszno, po lewej stronie, do domu Nr 731, biedny służący zgubił **Papierek 25-Rublowy**, znalazca zechce się zlitować i oddać pod powyższy Numer, na piętrze od frontu, na lewo, za nagrodą jakiej sam zażąda.



KARETA Wiedeńska w najlepszym stanie, zdatna do miasta i do podróży, tudzież cztery młode KLACZE powozowe, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu P. Dobrzańskiego, przy ulicy Podwale Nr 500c (Nr nowy 15), u Furmana Michała. 1



Poszukiwaną jest zaraz **Okazja** na wspólny koszt do ŻYTOMIERZA, dla Damy. — **Panna** lub **wdowa** za Sklepową z kaucją Rs. 150 może znaleźć korzystne pomieszczenie. — SĄ DO SPRZEDANIA: **Restauracja i Bawarja** z wszelkiemi utensyljami, jako też **Magazyn Mód**. — ZEGARY ścienne jako to: Regulatory; Angielski pokojowy; Stołowe — i inne gospodarskie, TUALETKA grająca, poruczone w kommis po cenach jak najprzystępniejszych.

Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. PUŁAWSKI i WSPÓŁKA w Warszawie Nr 419/25, Krakowskie-Przedmieście, obok Poczty na 1m piętrze od frontu.

W Dobrach ziemskich Stradom pod Częstochową, przy Kolei Żelaznej, jest do zadzierżawienia z wolnej ręki od właściciela na lat 3 do 12 i więcej:

1. Jeden **Folwark** bezpańszczyzniany, m. r. włók 12 (dzies: 180) w gruncie i łąkach dobrych nad rzeką Wartą;

2. **Propinacja** wszelkich trunków krajowych, w samej Częstochowie w 3ch głównych Szynkach, mających przywilej Oberży i Zajazdu.

3. Obfita **Skała Wapienna** z 3ma piecami do palenia Wapna wyborowego, z obszernym domem murowanym, Wozownią i Stajnią:

4. **Cegielnia** dostarczająca Kolei Żelaznej i okolicy, cegły i dachówki wyborowej, rocznie razem do miljona sztuk;

5. **Kaflarnia** kafli biało-polewanych, połysku pięknego i trwałego;

6. Nad 3ma rzekami: dogodne cztery miejsca na różne zakłady wodne, mianowicie: młyny, piły, blichy i t. p.

Szczęśliwe położenie tych Dóbr, jako nad Koleją Żelazną i trzema rzekami, oraz pod samą Jasną Górą i Częstochową, nadaje kapitalistom przemysłowym wszelką sposobność dogodnego i korzystnego dla siebie rozwinięcia się.

Życzący, zechcą zgłosić się do Zacisza o 2 wiorst od Częstochowy, głównego siedliska właściciela. — Każde z powyższych źródeł intraty, może i pojedynczo być zadzierżawione.

Podaję do wiadomości powszechnej, że na skutek zawartego przedemną, urzędowego, przez pełnoletnich właścicieli, układu, w dniu siódmym (dziewiętnastym) Grudnia roku bieżącego, o godzinie dziesiątej z rana, odbędzie się w Warszawie, w Kancellarji mojej hypotecznej, sprzedaż przez licytację DÓBR ZIEMSKICH **KODEŃ**, Placencją zwanych, literą **B** oznaczonych, tudzież DÓBR ELŹBIECINA i KOPYTOWA, z Wsią Zarobną Korzanówka i z przyległościami, położonych w Okręgu Bialskim Gubernji Lubelskiej. — Dobra te leżą nad rzeką Bugiem, o mil cztery od miasta Powiatowego Białej, a o trzy mile od fortecy Brzeskiej. Podług nowo sprawdzonego pomiaru, mają ogólnej rozległości włók nowopols: dwieście trzydzieści sześć (około 3,540 dzies:) składają się: z dwóch Folwarków, w dobrej i urodzajnej glebie, z obfitemi łąkami i pastwiskami, z robocizną wystarczającą do dokładnego obrobienia gospodarstwa, mającego przeszło czterysta pięćdziesiąt korcy oziminy wysiewu. Lasu jest włók trzydzieści. W dobrach tych jest Gorzelnia z apparatem Pistorjusza, w dobrym stanie, młyn wodny i wiatrak, dwie młocarnie, rezydencja z pięknym ogrodem i Parkiem; pięćdziesięciu gospodarzy, odrabiających po pięć dni w tygodniu, znaczny dochód z propinacji, rybołóstwo na jeziorach i odnogach Buga. Prócz tego do dóbr tych należy część miasta Kodnia z oddzielną propinacją, w której czterdziestu dwóch mieszczan, prócz opłaty czynszu w gotowiźnie, odbywają powinności gospodarskie tygodniowe w naturze. — Licytacja zacznie się od summy Rubli srebrem 69,000. Z postąpionego szacunku, nabywca będzie miał prawo strącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego i należność po Jezuicką. — O stanie dóbr każdy pretendent do licytacji winien się na gruncie przekonać. Warunki zaś licytacji są do przejrzenia w każdym czasie w mojej Kancellarji. — Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Alexander BRYNDZA. 3

W dniu 17 b. m. około południa, na ulicy Senatorskiej, około Sklepu Tonesa, zgubiono **PUGILARES** skórzany, w którym znajdowało się około 40 Rubli. Uczciwy znalazca zechce takowy oddać w domu pod Nr 1580*a* przy ulicy Brackiej, między Jerozolimską i Widok, w mieszkaniu pod Nr 7, gdzie, jeżeli zażąda, otrzyma stosowną Nagrodę.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **Lustro** duże, ZEGAR stołowy z białego marmuru, LAMP kilka, mahoniowa Tualeta z konsolą; Jesionowe: Stolik do kart, Biurko, Komoda, Kołyska i 6 Krzeseł. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 413, w podwórzu, gdzie Biuro JW. Komendanta. 1

WIELKI INSTYTUT WODNEJ KURACJI,
Dra Pinoff w Wrocławiu.

Z największemi dogodnościami urządzony, otwarty przez rok cały dla kuracji chorób często wracających się i chronicznych, jako to: zadawnionej *podagry, reumatyzmu, hemoroidów, hypokondrji, chorób kobiecych, melancholji, chorób syfilistycznych* i t. p., zaleca się szczególniej jesienną i zimową porą, jako najstósowniejsze do pomyślnego użycia tejże kuracji. — Wiadomość u Dra *Pinoff* w Wrocławiu.

MAMKA Wiejska, ze świeżym pokarmem, do wzięcia. — Wiadomość w domu przy ulicy Śto-Jańskiej na dole Nr 13.

Podpisany, utrzymujący Główny Skład CUKRU z Fabryki Walentynów, zawiadamiam, iż Sprzedaż **CUKRU** en gros, odbywa się w Kantorze moim przy ulicy Granicznej N° 1077*a*.— Adolf *Schiff*.



W mieście Powiatowem Opocznie, w którem jest także Sąd Okręgowy, a skutkiem zamierzonej organizacji Sądownictwa z d. 1 Października 1859 r., będzie Sąd ten znacznie powiększonym, jest do sprzedania **DOM** narożny, murowany, o piętrze, z balkonem, w załudnionej części miasta położony, oddawna Handel Win i Korzeni mieszczący, wraz z tymże Handlem. Część szacunku może być przy nabywcy pozostawioną. Wiadomość na miejscu u właścicieli Batawia.

Zagubione **PAPIERY**, to jest: Dowód na zakupiony **CUKIER** 12 Beczek, czyli kamieni 700 funtów 18, od Bersona Kupca w Warszawie i inne papiery tego przedmiotu dotyczące. Ktoby posiadał:— uprasza się o łaskawe oddanie pod Nr 537 przy ulicy Kapitulnej Wu Węglińskiemu na 2e piętro od frontu, za wynagrodzeniem.

Tamże jest do sprzedania **SALOPA** atłasowa czarna, Elkami podszyta, w dobrym stanie i **SZAL** francuzki. 1

PORTIERA z prawdziwego najmodniejszego francuzkiego ciężkiego wyrobu, z wszelkiemi jedwabnemi przyborami, jako: sznurami, chwastami i t. p. w Paryżu wyrabianemi, jest do sprzedania Wiadomość nad Drukarnią Kurjera Warszawskiego.

WINOGRON Z PESZTU,
ostatni tegoroczny transport, nadszedł do handlu Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

Do Restauracji exystującej przy ulicy Krako:-Przedm:, potrzebną jest **MŁODA PANNA**, do utrzymywania Bufetu wraz z kassą. Bliższą wiadomość powziąść można w tejże Restauracji, w domu Śto-Krzyzkim, pod Nrem 406/7.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni. 4
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 0 (Przybywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Nic bez przyczyny.—Pociecha Rodziny.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Mauprat.*

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

Ostrygi Ostendzkie nadchodzą codzień do Handlu Piotra *Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej, Nr 17.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 6 (18) Listopada 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.